

THIRD INTERNATIONAL CONFERENCE
OF THE THOMAS INSTITUUT TE UTRECHT
„Divine Transcendence and Immanence in the Thought of Thomas Aquinas”
Leusden–Utrecht (Holandia)
15-17 grudnia 2005 roku

W dniach 15-17 grudnia 2005 r. odbyła się ciekawa konferencja zorganizowana przez Thomas Instituut, działający przy Katholieke Theologische Universiteit te Utrecht. W konferencji wzięło udział 50 teologów i filozofów z 12 krajów, związanych z różnymi ośrodkami zajmującymi się myślą św. Tomasza. Zaproponowany temat: „Divine Transcendence and Immanence in the Thought of Thomas Aquinas” („Boska transcendencja i immanencja w myśli Tomasza z Akwinu”) był ujmowany w aspekcie teologicznym i filozoficznym, częściowo także historycznym

Główna myśl, którą uczestnikom podano do refleksji na etapie przygotowania się do konferencji była następująca: Rozróżnienie tego, co naturalne od tego, co ponadnaturalne w myśli św. Tomasza może być użyteczne na rzecz badania ludzkiej autonomii i racjonalności, rozwoju nauk oraz dyskusji z niewierzącymi. Jednak z drugiej strony to rozróżnienie prowadzić może do marginalizacji kościoła, religii, głębokiej sekularyzacji człowieka i społeczeństwa¹.

Wykłady były pogrupowane wokół następujących tematów: Bóg, stworzenie, Chrystus i jego sakramenty, łaska i życie wieczne. Problemem, który przewijał się przez wszystkie wykłady to znaczenie dwóch centralnych (dla tej konferencji) słów: „transcendencja” i „immanencja”. Pierwszy wykład (Conor Cunningham, Nottingham: *Being Recalled. Life and Anamnesis*) pytał o aktualność myśli św. Tomasza w dobie supermarketów i padła odpowiedź pozytywna. Rudi te Velde (Amsterdam/Tiburg) w wykładzie *God and the Language of Participation* przedstawił cztery koncepcje transcendencji Boga w stosunku do świata (ze względu na: Bożą prostotę, wolność, niedoskonałość ludzkiej wiedzy o Bogu, odróżnienie stwórcy i stworzenia). Przeważało stanowisko (podzielał je np. Herwi Rikhof), że nie należy oddzielać filozofii św. Tomasza od jego teologii, dlatego np. niezbyt poprawnym jest mówić o filozofii Boga w myśli św. Tomasza. Natomiast teologia św. Tomasza była widziana jako nierozdzielnie związana z jego filozofią, w szczególności z metafizyką. Mohammed Saeedi-mehr (z teherańskiego ośrodka badającego filozofię św. Tomasza) przedstawił zagadnienie Bożej prostoty w filozofii św. Tomasza. W wykładzie Mirosława Mroza (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) *The Virtue of Hope: between Transcendence of the Gift of Grace and 'actio immanens' of Human Nature* padło pytanie: co jest ważniejsze – wiara czy miłość? Obrady pokazały, jak istotnym zagadnieniem w teologii i filozofii św. Tomasza jest analogia. Dwa wykłady

¹ Por. Jan Paweł II, *Fides et ratio*, 45.

podjęły ten temat bezpośrednio: Robert Masson (Milwaukee) *Analogy as Higher Order Metaphor in Aquinas* oraz Gabriela Besler (Katowice, Uniwersytet Śląski) *The Analogy and Aquinas' Method of Philosophy of God*. Inni prelegenci często odwoływali się do Tomaszowej koncepcji analogii (rozumianej jako podobne w niepodobnym), ale bez dyskusowania jej dokładniejszego znaczenia.

Obrady miały charakter przedmiotowy, abstrahowano raczej od historycznego ujęcia myśli św. Tomasza, chociaż zebrani znali kontekst, w jakim się pojawiła myśl św. Tomasza, dzieje i doktrynę tomizmu. Wypowiedzi odnosiły się bezpośrednio do tekstów św. Tomasza, nie wdawano się w dyskusje na temat poprawności interpretacji tej myśli, abstrahowano od wszelkich wersji tomizmów (mniej lub bardziej poprawnych i zgodnych z intencjami św. Tomasza). Różnice w ujęciu myśli św. Tomasza były jednak widoczne, co nie stanowiło problemu, ale było punktem wyjścia dyskusji. Formułowane tezy były obficie podpierane cytatami z tekstów św. Tomasza, najczęściej w języku łacińskim. Wnioskowano konieczność czytania tekstów św. Tomasza jako całości.

W ostatnim punkcie powrócono do problemu postawionego na początku konferencji i sformułowano następujące wnioski:

1) Dla nas dziś św. Tomasz jest tym, który stawia pytania, a jak uczył Wittgenstein, pytania są ważniejsze od odpowiedzi.

2) Św. Tomasz jest studiowany nie tylko przez katolików, także baptystów, a nawet w kulturze muzułmańskiej.

3) W Polsce św. Tomasz jest widziany głównie jako filozof, raczej nie jako biblista.

4) Wymieniano doświadczenia w nauczaniu myśli św. Tomasza. Aby móc studiować teksty Tomasza, musisz się uzbroić w cierpliwość, zdobyć odpowiednie kwalifikacje, co zajmuje około 10 lat. Ta perspektywa zniechęca wielu studentów.

5) W związku z odrodzeniem zainteresowania arystotelesowską teorią cnót warto przypomnieć, że w myśli św. Tomasza jest wiele ciekawych myśli na ten temat, np. ich roli w dążeniu do dobra.

Zebranych odwiedził i wysłuchał kilku wykładów Adrianus Simonis, Arcybiskup Utrechtu. Powiedział: „Tomasz jest Bachem teologii”.

W ramach konferencji odbyło się zwiedzanie bardzo nowoczesnej biblioteki uniwersytetu w Utrechcie, gdzie czytelnik ma dostęp do półek z książkami. Zobaczyliśmy tam slajdy i wysłuchali wykładu na temat malowideł ściennych w kościele w Maastricht przedstawiających żywot św. Tomasza. Freski te są zniszczone, walczy się o ich odrestaurowanie. Aktualnie kościół ten nie służy celom sakralnym.

Thomas Instituut w Utrechcie organizuje co pięć lat konferencję poświęconą myśli św. Tomasza, prowadzi stronę internetową (www.thomasinstituut.org), wydaje „Jaarboek Thomas Instituut te Utrecht”. Szkoda, że z tym prężnie działającym ośrodkiem jest związanych niewielu studentów. W Holandii filozofia jest tylko w niektórych szkołach średnich i nie wszyscy studenci mają zajęcia z filozofii. Tomista, Rudi te

Velde (Amsterdam/Tilburg), jest jednym z najważniejszych współczesnych filozofów holenderskich (aktualnie w tym kraju przeważa zainteresowanie fenomenologią).

O uczestnikach konferencji można powiedzieć, że są rozkochani w myśli św. Tomasza, przekonani o jej doniosłości i ciągłej aktualności dla teologów i filozofów XXI wieku. Tu pojawia się pytanie o jedną prawdę, której wszyscy szukamy, i o tak zwaną filozofię wieczystą. Chociaż obrady koncentrowały się na teologicznej warstwie myśli św. Tomasza (z ścisłym odniesieniem do jego filozofii), to dla mnie – nie teologa, a wierzącego filozofa – wykłady i dyskusje były bardzo interesujące i inspirujące. Wyjechałam z Utrechtu z nowym zapalem do studiowania dzieł św. Tomasza.

Gabriela Besler
Zakład Filozofii Systematycznej UŚ